

Ziemna niecka z kolekcją roślin

Zanim jednak właścicielka poczuła się pewnie w dziedzinie ogrodnictwa, poprosiła o pomoc w zagospodarowaniu miejsca po nieudanych klombie pana Majewskiego, projektanta zieleni przy warszawskim Pałacu Kultury. Był on wtedy dla niej autorytetem i wiedziała, że może mu zaufać w kwestii tak dla niej ważnej. Pan Majewski przyjechał, popatrzył i zaopiniował, że lepszym rozwiązaniem od, jak to nazwał: „usypywania miniaturowego Karpat”, będzie utworzenie rozległego zagłębienia. Naszkicował je na papierze, pozostawiając realizację właścicielce.

Ten zaskakujący pomysł spodobał się pani Krystynie. Wykonano zagłębienie mniej więcej o średnicy 6 metrów i głębokości do 1,2 metra. Płaskie dno wgłębnika otoczono tarasami o nieregularnym kształcie, których uskokii podparto lupanymi kamieniami polnymi. Potem macierzyste ubogie podłoże użyżniono dowiezioną urodzajną glebą.

Wgłębnik, bo tak fachowo nazywa się taki element ogrodowej architektury, wykorzystano do założenia bogatej kolekcji bylin (w tym bylin skalnych, cieniulubnych i architektonicznych), roślin wrzosowatych (z wrzosami i wrzościami, azaliami, różanecznikami) oraz karłowatych drzew i krzewów. Rośliny mają się tutaj dobrze i rozrastają się na wszystkie strony tak, że coraz trudniej spacerować po ścieżce między nimi. Można je za to wygodnie podziwiać z poziomu otaczającego wgłębnik trawnika, a jeszcze lepiej – z lekko podwyższonego tarasu przy domu. Dodatkowym walorem jest to, że widok na kolekcję roślin zamykają stare dorodne drzewa, a wśród nich lipa szerokolistna (*Tilia platyphyllos*) i trzy efektowne świerki serbskie o zwisających pędach (*Picea omorica* 'Pendula').

Nad wodą

Założenie oczka wodnego było przez wiele lat niespełnionym marzeniem pani Krystyny. Do jego realizacji doszło dopiero w 2000 roku. Wspólnie z zaprzyjaźnionym architektem krajobrazu właścicielka nadała oczku charakter naturalnego zbiornika. Do niecki o głębokości 1,2 m i powierzchni 12 m², wykończonej betonem i folią, nie wpuszczono ryb, przeznaczając ją tylko do uprawy roślin wodnych, przybrzeżnych i bagiennych. Roślin jest teraz tak dużo, że przysłaniają prawie połowę powierzchni lustra wody, a wśród nich znajduje się wiele kolekcjonerskich okazów. Właścicielka nazywa swoje oczko wodne bagienkiem, ale bynajmniej nie dlatego, że woda jest w nim brudna, lecz ze względu na bogactwo roślin. Z czasem w zbiorniku wytworzyła się równowaga biologiczna i utrzy-

CO TO JEST WGLEBNIK

To element ogrodowej architektury stosowany już w starożytnych ogrodach. Na płaskim dnie zagłębienia wykonanego w ziemi (stąd nazwa: wgłębnik) urządza się placzyk wypoczynkowy, zakłada fontannę, sadzi dekoracyjne rośliny.

Główna zaleta wgłębnika polega na tym, że daje poczucie izolacji osobom, które się w nim znajdują. Zamiast tworzyć zwartą, wysoką osłonę wokół miejsca, gdzie chcemy być mniej widoczni dla otoczenia, lepiej ukryć się w zagłębieniu. Poza tym łatwiej docenić walory estetyczne tego fragmentu ogrodu, patrząc na niego z góry.

manie tego stanu wspomaga jedynie zamontowana na dnie pompa, która kieruje wodę na małą kamienną kaskadę.

Naturalny charakter zbiornika podkreślają fragmenty korzeni świerków i sosen wykopane z ziemi i wkomponowane w brzeg oczka. Właścicielka podkreśla, że właśnie korzenie drzew świetnie nadają się do tego typu dekoracji, bo są znacznie trwalsze niż konary.

Pokonując trudności

Trudno uwierzyć, że pani Krystyna założyła tak piękny ogród i utrzymuje go już od blisko 50 lat, pomimo niesprzyjających warunków glebowych. Czyniła wielkie wysiłki, by zapewnić roślinom odpowiednio żyzne i wilgotne podłoże. I tak na przykład dla potrzeb konkretnej rośliny dowoziła po kilka łopat ziemi: z łąki, pola lub lasu. Potem jeszcze ulepszała glebę, dodając do niej nawozy organiczne (kompost, obornik, kurzy nawóz).

Kolejnym problemem, z którym musiała się zmierzyć, było dostarczenie roślinom wody. Okazało się bowiem, że ogród położony jest na terenie, na którym pod cienką warstwą żyzniejszej ziemi znajduje się kilkumetrowa warstwa piasku, przez którą woda błyskawicznie przesiąka. Dlatego

